



19.02.2018

### **Ach te ferie,... jak szybko mija czas**

Ferie to czas odpoczynku i zabawy. Tej nie brakowało podczas „Feriady” z gilowickim Gminnym Ośrodkiem Kultury. Każdy dzień niósł ze sobą godziny szalonej rozrywki, a także kulturowego rozwoju. Uczestnicy mogli wykazać się swoimi zdolnościami plastycznymi i umiejętnościami sportowymi.

Wtorek był dniem otwierającym zimowe zajęcia. Najlepszym na to sposobem był taniec. Warsztaty prowadzone przez panią instruktorkę Katarzynę Kubicę przyciągnęły tłumy młodych ludzi wypełnionych po czubki głów pozytywną energią.

Mottem śródownych zajęć była rywalizacja. PKS Olimpijczyk zapewnił rozrywkę wszystkim uczestnikom. Najmłodsi pokonywali tor przeszkód, dla starszych – odbył się turniej piłki nożnej i tenisa stołowego. Nie zabrakło również warsztatów plastycznych. Najlepsi sportowcy zostali nagrodzeni medalami i dyplomami.

Największą atrakcją całego tygodnia był dmuchany figloraj. Sala GOK'u została po brzegi wypełniona przez pełne sił i energii dzieci. Kolejka do królestwa zabawy dochodziła aż do drzwi wejściowych. To jednak nie zniechęciło młodych akrobatów do zaprzestania harców.

Piątek był dniem rozluźnienia i odpoczynku. Idealnym sposobem na wyciszenie był seans filmowy, z którym wiązał się mały konkurs.

Dodatkowo w każdy dzień młodzież tworzyła cuda z papieru. Począwszy od origami, aż po walentynkowe pudełka. Wielką uciechę sprawiło dzieciom tworzenie własnej biżuterii i malowanie na szkle. Drzewka szczęścia wywarły piorunujący efekt na rodzicach i opiekunach.

„Feriada” w Gilowicach minęła bardzo aktywnie. Nie było osoby, która nie znalazłaby czegoś dla siebie. Wszyscy z uśmiechami na ustach przychodzili na zajęcia, a gdy zajęcia dobiegały one końca - ze smutkiem opuszczali mury Gminnego Ośrodka Kultury. Organizatorzy składają serdeczne podziękowania dla Firmy ZYWIEC ZDRÓJ i Pana Ryszarda Małysiaka za dostarczone wody i napoje dla uczestników FERIADY – było pysznie.

Organizatorzy





